№. 78. w Czwartek dnia 4. Kwietnia 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin, 27. Marca. — Mowa byłego posła hiszpańskiego przy dworze berlinskim pana Donoso Cortes, markiza Valdegamas, którą miał na posiedzeniu kortezów podczas rospraw nad budżetem hiszpańskim, niemałe uczyniła wrażenie na świecie urzędowym pruskim, szczególniéj tam gdzie mówi o Rossyi i Niemczech. Wyjmujemy z téj mowy wyjątki, ściągające się do stosunków europejskich w ogólności po rewolucyi lutowéj i przypominamy, że to urzędnik mówi: począwszy od téj rewolucyi, okropnéj pamięci, niemasz nic stałego, nic pewnego w Europie, acz w Hiszpanii położenie rzeczy jest najlepsze, przecie Hiszpania tworzy tylko oazę na téj pustyni. — Pojrzyjmy na położenie rzeczy w Europie, a przekonamy się, że wszyscy mężowie stanu stracili władzę głębokiego namysłu, rozum ludzki uwikłał się nagle, a narody idą w wielką, spadzistą przepaść. Pojrzyjcie na Europę od Polski do Portugalii, i powiedzcie mi, czyli aby jedno państwo widzicie oparte na silnéj podstawie. Nieprawdę mówią, co twierdzą, iż rewolucya zwyciężoną została w Hiszpanii, Francyi, Włoszech, Węgrzech itd. Trzy są wielkie teatra socializmu. We Francyi znajdują się uczniowie, we Włoszech ślepi służalce, w Niemczech kapłani. Mimo zwycięstw odniesionych, sfinx ów coraz okropniejszy występuje przed waszémi oczyma, a dotąd nie znalazł się Oedypus, któryby rozwiązał zagadnienie. Prawdą jest, że Europa nie umiała rozwiązać tego zagadnienia. Każdy rozumny dobrze to pojmuje, że zgubne zbliża się przesilenie, że grozi potop, jakiego świat jeszcze niewidział. W Europie wszystkie drogi dziś prowadzą do zniszczenia, jedni giną przez przyzwolenia; drudzy przez opór. Gdzie słabość śmierć sprowadza, tam widzicie monarchów słabych — gdzie ambicia przynosi zatracenie, tam widzicie monarchów ambitnych. Jak monarchom, tak się też powodzi myślom. Tak najwznioślejsze jako i najbrudniejsze czeka ten sam koniec. Jak myślom tak mężom się powodzi. — Gdzieby jeden człowiek z głową mógł ocalić społeczność, tam go niemasz, a jeżeli się znajdzie, to mu los przeciwny zatruje powietrze. Jeżeli zaś jeden człowiek ma zgubić społeczność, tam się znajdzie, i jemu drogi i ścieszki lud wyprostuje. Jako mężom, tak się też i stronnictwom powodzi. Gdzie się stronnictwa powinny rozwiązać, tam trwają daléj i staczają boje zacięte, a gdzie powinny się kupić około starych chorągwi, tam się rozwięzują jak w Hiszpanii.

W dalszym ciągu swéj mowy powiada markiz Valdegamas o Rossyi co następuje: Co się tyczy niebezpieczeństw, które mają zagrażać Europie ze strony Rossyi, to można się nieco zaspokoić. Wpływ Rossyi wychodzi na Europę przez związek rzeszy niemieckiéj. Związek ten zawarto naprzeciw rewolucyjnemu Paryżowi, a na rzecz polityki petersburgskiéj. Skutkiem tego, związek niemiecki nie był państwem, ponieważ Rossia niemogła ścierpieć połączenia się różnych szczepów niemieckich w jedność państwa. Ztąd poszło, że wpływ Rossyi począwszy od związku niemieckiego aż do rewolucyi lutowéj rozciągał się od Petersburga do Paryża. — Teraz się to zmieniło, burza rewolucyjna zwaliła trony, zdrzuzgotała korony. Niemcy są dziś tylko chaosem, to jest, po wpływie rossyjskim nastąpił napływ demagogii, który się rościąga od Paryża do Polski. Rossia dziś może tylko liczyć na Austrią, która teraz przez długi czas walczyć będzie przymuszona. Ztąd też wypływa, że Austria się centralizuje, niemiecki związek nie istnie, Rossia zaś na swoje tylko liczyć może siły. Rossia w przypadku wojny zaczepnéj tylko 300,000 wojska użyć może. Wojsko to musiałoby walczyć przeciw wszystkim niemieckim plemionom, reprezentowanym przez Prussy, przeciw wszystkim łacinnikom reprezentowanym przez Francuzów, i przeciw silnemu szczepowi Anglosaskiemu, to jest Anglii. Walka taka ze strony Rossyi byłaby nierozsądną, w razie pomyślnéj walki na stronie zachodu, Rossia byłaby wypartą ze stanowiska europejskiego i stałaby się państwem aziatyckiem. Widzicie ztąd, dla czego Rossia unika, a Anglia szuka wojny. Bez chronicznéj choroby Francyi, bez austriackiéj przebiegłości, bez mądréj polityki rossyjskich dyplomatów, dawnoby już wojna europejska wybuchła. (dokończenie nastąpi.)

Francya.

Paryż, dn. 27. Marca. — Na konferencyach jenerałów u Changarniera, bywali także znakomitsi pułkownicy gwardyi narodowéj. Changarnier miał oświadczyć, że każdego oficera każe rostrzelać, coby się wahał pełnić swego obowiązku podczas niespokojności.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie dnia 27. Marca. Larochejaquelin wchodzi na mównicę i tłumaczy się, dla czego wczora podczas odczytania jego projektu niebył obecnym. Ponieważ pan Dupin jego projekt odesłał do drukarni, przeto sądził, że przed odczytaniem, zostanie odesłany do komissyi. Tymczasem go odczytał na téj saméj sessyi. Nie myśli przytém, aby się czegoś dopuścił niekonstytucyjnego. Przyjąłem rzeczpospolitą, mówi daléj, daleko wcześniéj, niż inni, ponieważ niebyło czego żałować zwalonéj dynastyi. Ale nie przystałem na rzeczpospolitą dla tego, żebym miał być republikaninem, ale owszem powiedziałem, że pozostanę tém czém jestem, a niech się odbywa próba z rzecząpospolitą. Te słowa powiedziałem na ratuszu dnia 24. Lutego i to zawsze powtarzałem. Chciałem, aby ta próba rzetelnie się odbyła. Ale wobec zagrażającéj wojny domowéj i zamachów politycznych, uważam za rzecz stósowną, natychmiast przystąpić do rozwiązania kwestyi: czyli Francya chce formy obecnéj lub nie? Jeżeli chce, niechaj przejdzie z całém następstwem, a w razie przeciwnym, niech to oświadczy. Wiecie panowie, co się dzieje z przemysłem, handlem, rólnictwem i wszędzie. Wiecie, że wszędzie okropna panuje nędza, że wszędzie ogarnia rospacz, bo nikt nie wie, czego się trzymać. Chcąc wyjść z tego smutnego stanu rzeczy, postanowiłem odwołać się do Francyi, na mocy 1. artykułu konstytucyi, że wszechwładztwo jest przy ogóle obywateli francuskich, że żadna indiwiduom, żadna część ludu niemoże sobie przywłaszczać jego wykonywania i dla tego apelowałem do tego wszechwładztwa. (Głos z lewéj: tému stało się już zadosyć, czy co ośm dni mamy się odwoływać do niego?) Jeżeli tak, poco prawa strona zawsze powiada, że rzeczpospolitę tylko przemycono, że ona nie jest życzeniem całéj Francyi, a natenczas upadnie mój wniosek. Potwierdzenia tego tu nie znajdziecie, wiecie owszem przeciwnie i dla tego żądam, ażeby kraj się oświadczył w miejsce tych, którzy tego uczynić nie chcą. Wiem, że jest jedna choroba, która nie sprawia wiele cierpień choremu, ale go z pewnością zabije, jest to choroba na raka. Zdaje mi się, że społeczność francuska przez nasze rozdwojenia podobnie cierpi i dla tego upaść musi. — Prawa strona gniewa się na mowę Larochejaquelina, lewa zaś pochwala otwartość przeciwnika, bo dowodzi słabości prawéj strony. Następnie prezes zgromadzenia Dupin wnosi o odroczenie posiedzeń do poniedziałku. Zgromadzenie zezwala na to, a po krótkiéj diskussyi nad budżetem prezes odracza do poniedziałku posiedzenia.

Paryż, dn. 28. Marca. — Monitor wczorajszy ogłosił prawo o nauczaniu.

Mówią, że Larochejaquelin zostanie pociągniętym do odpowiedzialności za napaść na konstytucyą i rzeczpospolitę, przynajmniéj w tym duchu ma być wniosek uczyniony.

Powszechnie sądzą, że podwyższenie kaucyi od dzienników nienastąpi, ale stemple znów zaprowadzone będą na dzienniki i to według ich wielkości, najwyższy stempel ma wynosić 4 centymy. Właściciele tutajszych drukarń odbędą jeszcze jedno posiedzenie w tym tygodniu, w celu wybrania dwóch deputowanych, których wyszlą z przedstawieniami do komissyi wysadzonéj w celu zdania sprawy o projekcie nowym prassy.

W kołach dobrze zawiadomionych powiadają, że papież w skutek pisma L. Napoleona nakłonił się do powrotu do Rzymu. Prezydent widząc, że papież niechce na żaden sposób wracać do Rzymu, jeżeli Francuzi całkiem kraju jego nieopuszczą, napisał do niego list, kładąc za warunek, że jeżeli papież nie powróci, każe on zwołać ludność rzymską i wybierać w kolegiach wyborczych administracyą przez powszechne głosowanie, w razie zaś

powrotu, będzie miał papież oddane wojsko francuskie pod bezwarunkowe swoje rosporządzenie.

Rozgłaszają wciąż pogłoski, że w skutek niepomyślnych wyborów paryskich jeszcze surowsze projekta do praw podane zostaną. Naprzód chodzi o przetrzebienie ludności paryskiéj, czego się domaga prasa konserwatywna. Policya ma otrzymać upoważnienie do wydalania wszystkich nieosiadłych Francuzów i cudzoziemców z departamentu Sekwany. Daléj ma być ograniczone prawo głosowania po gminach, a to przez wykład politycznego zamieszkania głosujących. Nakoniec gwardya narodowa paryska ma być zreorganizowaną, i 30 batalionów utworzonych i składających oddzielny korpus, nakształt żandarmeryi ruchoméj, dla utrzymania Paryża na wodzy.

La Presse donosi, że w skutek ostatnich wyborów mnóstwo oddalono urzędników w prefekturze policyi i różnych wydziałach ministerstwa.

W akademii francuskiéj dwóch się ubiegało o posadę, Montalembert popierany przez Thiersa, Nisard przez Guizota. Ponieważ żaden z nich nieotrzymał większości głosów, przeto wybór zawieszono do miesiąca Listopada.

Ponieważ rząd angielski zamianował naszego posła w Londynie Drouin de L' Huys członkiem komitetu powszechnéj wystawy europejskiéj w Londynie, przeto i nasz minister handlu i rólnictwa mianował lorda Normanby członkiem tutajszego komitetu paryskiéj wystawy.

Policya wydaliła znów mnóstwo włoskich wychodzców. — Redaktor odpowiedzialny Reformy skazany został na ośm miesięcy więzienia i zapłacenie 2000 fr., kary za przedrukowanie odezwy demokratów francuskich, którzy do Anglii zbiegli, Ledru Rollina, Blanka i t. d. do demokratów angielskich.

Wciąż jeszcze prowadzą śledztwo przeciw Vaucorbeilowi, autorowi pisma ulotnego o przejrzeniu konstytucyi, w którém doradza L. Napoleonowi zmianę konstytucyi.

Assemblée Nationale, znany dziennik z ultra reakcyjnych dążności, mówi z powodu wniosku Larochejaquelina, że Francya nie jest jeszcze dojrzałą do monarchizmu. Jéj rozumowanie jest następujące: dziś właśnie, w godzinę przed uczynionym wnioskiem Larochejaquelina, winszował pan Raudot szczęścia rzeczypospolitéj, że jest bezimiennym rządem, który może wszystkim zaszkodzić interesom, nieobawiając się wcale, aby chęć zemsty przeciw niemu się obróciła. Rzeczpospolita może bez litości zadawać ciosy, tegośmy byli sami świadkami. Może chwytać się najokropniejszych środków, najkrwawszego przytłumiania powstań, w celu przywrócenia porządku, bo jest nieodpowiedzialną! Rząd liberalniejszy i porządniejszy mniéj jest odpowiednim do walki naprzeciw anarchii myśli i pojęć we wszystkich głowach. Łagodniejszy rząd wymaga więcéj spokojności w społeczeństwie. Powinniśmy wprzód myśleć o przywróceniu w kraju wznioślejszéj powagi, jeżeli chcemy przywrócić w sercach uszanowanie dla niéj. Francya nie jest przeto jeszcze dojrzałą do monarchii. Nie chciejmy budować na powietrzu i poczynać od dachu. Zgromadzenie odrzuciło wprawdzie ten wniosek przez kwestyą wstępną, ale wzburzenie umysłów z tego powodu powstałe, głęboko utkwi w sercu.

Anglia.

Londn, d. 28. Marca. — Dziennik Daily News zawiera artykuł następujący tyczący się parlamentu w Erfurcie. »Poseł rossyjski w Berlinie, Meyendorf, podjął się pewnych nowych obowiązków, które więcéj zaszczytu przynoszą jego czynności aniżeli poważaniu samego siebie. Zapewne wielu z czytelników naszych doznało już owéj natarczywości oberzystów, którzy natychmiast się pojawiają, skoro tylko podróżny przy dworcu kolei żelaznéj lub na miejscu wylądowania z okrętu wysiądzie na ziemię, i krzycząc podają mu karty swoje, polecenia i ceny. Polecacze ci niepoprzestają zazwyczaj na samym krzyku, ale chwytają podróżnego za kraj sukni lub guzik, i tak ciągną ofiarę do swego hotelu, jako jedynie rzetelnego, jedynie taniego i jedynie porządnego. Los takowy spotykał nieszczęśliwych deputowanych do parlamentu erfurtskiego, podobnie bowiem szarpano ich, skoro tylko przybyli. Meyendorf, pełnomocnik rossyjski w Berlinie, kazał wydrukować pewną liczbę kart czyli książeczek, dla wręczenia ich przybywającym deputowanym erfurtskim. Noszą one napis: Gedenkblätter. Rady w nich zawarte i spis cen zamieściła już w części Gaz. kolońska wyjątkami. Żaden hotel niemoże iść w porównanie z rossyjskim, powiada Meyendorf; zajeżdżającemu tam przyrzeka on mieszkanie, żywność i opiekę; wszystko bezpłatnie. Jeżeli zaś udadzą się do domu zajezdnego pod konstytucyą pruską, lub wsiądą do omnibusa jedności niemieckiéj, wtedy nieomylnie zginą. »»Pogardzajcie tymi Prusakami i stawiajcie im opór«« powiada wabik Meyendorf; »»a bagnety rossyjskie mają wszędzie iśdź za wami i wszędzie wam dopomagać!«« Lubo zdaje się to rzeczą bardzo śmieszną, jednakże jest zupełnie prawdziwą. Służbę tym podobną pełnią dyplomatyczni ajenci rossyjscy w Niemczech. Książe Gorczakow jedzie do Sztutgardu, gdzie mowę królowi wyrtembergskiemu pisze, a potem udaje się do Frankfurtu w celu zniewolenia swoją junakerią biednych komisarzy rządu tymczasowego, aby bez dalszych korowodów natychmiast rozstrzygnęli w kwestyi duńskiéj przez coup d'autorité. Meyendorf, wszechwładny w Berlinie, i noszący lorda Westmorelanda w kieszeni swego surduta, musi też w Erfurcie panować. Widzieliśmy, jakiemi się środkami w tym celu posługuje. Przyznać musimy, iż lepszych niewidzimy sposobów do udzielenia parlamentowi erfurtskiemu życia narodowego i popularności, jak uporczywość z jaką go Rossya wielkiemi i małemi środkami zaczepia, dzisiaj bowiem grozi armią 200,000, a nazajutrz zniża się do rozrzucania paszkwilów napełnionych oszczerstwem i kłamstwami, już bowiem pokazuje szpony niedźwiedzie już ucieka się do zabawnych skoków małpich. Demokraci wcieleni niemogliby sobie nic lepszego życzyć. Przyjaciół rewolucyi niemogłoby nic bardziéj ucieszyć, jak nieudanie się parlamentu erfurtskiego i zwycięztwo absolutyzmu austryackiego, jako też ukazy rossyjskie względem tego planu pruskiego jedności niemieckiéj. Skutkiem najpierwszym nieudania się takowego byłoby, iżby stronnictwo umiarkowane konstytucyjne w Prusiech rzuciło się w objęcia ruchu rewolucyjnego. Szalone i nieumiarkowane postępowanie konserwatystów francuzkich Dufaurów i Tocquevillów jeżeli nienapędziło w objęcia socyalistów to przynajmniéj zmusiło ich do połączenia się z nimi. Jeżeli ukazy carskie przemogą w Niemczech, wtedy Gagerny i Auerswaldy niebędą mogli w usiłowaniach swoich ku zdobyciu niezawisłości Niemiec liczyć na własne siły, ale na lud spusić się muszą. A nietylko Gagern tak rzeczy pojmować musi, ale także rząd pruski obejrzeć się powinien na źródła, z których jedynie narodowéj i popularnéj życzliwości zaczerpnąć można. Dwór może wahać się będzie. — Król zapewne odrazę jakąś czuć będzie od tego, co doznał w roku 1848. Lecz bywają konieczności położenia, które król mimo wszelkich swoich skrupołów a książe pruski mimo całego konserwatyzmu przewidzieć powinien. Los przyszły Prus, jako państwa odrębnego, lub jako przewodniczącego Niemcom, ostoi się lub upadnie z wolnością, z ideami wolnomyślnemi i z stronnictwem wolnomyślnem. »Chodzi tu o to, czy Prusy zdolnemi będą do prowadzenia ruchów tych na drodze konstytucyjnéj z powolnym i umiarkowanym rozwojem. Czy Prusy jeszcze raz podnieść mają chorągiew, któréj król ich w roku 1848. dla dobra Prus i Niemiec za rychło i za lekkomyślnie upaśdź pozwolił? Albo czy Prusy zrzekając się zadania tego mają być na bok usunięte, a lud niemiecki bez pomocy przyjaciół i na przekor im sam emancypacią swoją przedsięwezmie?

— Podajemi mowę margrabiego Landsdowne w odpowiedzi na interpellacyą, uczynioną przez lorda Stanleya, w sprawie greckiéj. Oto są słowa ministra: »Dziękuję szlachetnemu lordowi za wyrozumiałość z jaką, zważywszy na moją prośbę i drażliwość kwestyi, położył mi zapytanie; pośpieszam więc z odpowiedzią. Od pierwszéj chwili z któréjbądź strony, była zawsze nadzieja zakończania kroków nieprzyjacielskich, a rząd chciał je zakończyć jak najprędzéj. Skoro dobre usługi Francyi ambassador francuski nam przywiózł, nie stracono ani jednego dnia, ani jednéj godziny, ani jednéj nawet minuty i chwycono się środków, aby te usługi mogły się na coś przydać. Na konferencyi z dnia 5. Lutego lord Palmerston po raz pierwszy dowiedział się o życzeniu Francyi. Ale to nie była jeszcze komunikacya urzędowa i owszem na urzędowe zapytania mojego kolegi p. Drouin de Lhuys odpowiedział, że niebył do tego upoważnionym i że dopiero zażądawszy instrukcyj od swego rządu, może ofiarować usługi Francyi na drodze urzędowéj. Minister spraw zagr. mógł wtedy powiedzieć: Zanim zgodzę się na przysłanie instrukcyi, chcę wiedzieć, jaki będzie rodzaj tego pośrednictwa; wszakże tak gorąco sobie życzył załatwienia sprawy, która niweczyła spokój Grecyi, że tegoż samego jeszcze dnia napisał list konfidencyonalny do pana Wyse z doniesieniem, iż mniema, że Francya ofiarować będzie interwencyą, która najpomyślniéj zakończy się. List ten 5. Lutego przesłał panu Wyse, a dopiera 7 odebrał od rządu francuskiego uroczystą propozycyą dobrych usług. — Na dniu 12. Lutego przyjęto usługi Francyi, ale w przeciągu tego czasu instrukcye urzędowe były zredagowane i poddane pod zatwierdzenie królowéj, z którém znowu wysłane zostały do Grecyi w duplikatach przez dwóch kurierów, aby Grecya mogła korzystać z pośpiechu tego, który wcześniéj przybędzie. Wysłano jednego przez Neapol 15. Lutego, 16. wysłano drugiego przez Paryż i Marsylią. Wskutek nadzwyczajnego wypadku, który łatwo da się pojąć w tak wielkich odległościach, depesze wysłane 16., wyprzedziły kuryera z dnia 15. Wszakże przybyły jeszcze na czas, aby pan Wyse z dniem 1. Marca mógł znieść blokadę. W ciągu tego czasu pan Wyse i admirał Parker działali według listu prywatnego lorda Palmerstona, nieczekając instrukcyj urzędowych i rzeczywiście obowiązani byli do tego. »Od dnia 25. Lutego zatém pierwéj nim instrukcye przyszły do pan Wyse sir Parker zmienił postępowanie. Z dniem 1. Marca przestał zajmować statki greckie, otrzymawszy w téj mierze instrukcye z Anglii. Słowa, które powiedział p. Thouvenel o spóźnieniu instrukcyi dla pana Wyse nie zgadzają się z faktami. Rząd francuski wiedział, że gabinet angielski nie stracił chwili czasu, jakoż instrukcye zapobiegły dalszemu trwaniu stanu, nad którym pan Thouvenel tak się użalał, tylko wyjąwszy iż poprzednio schwycone statki zatrzymaliśmy w tym celu, aby mieć rękojmią za summy dłużne, dopóki za pośrednictwem usług Francyi nie przyjdzie do porozumienia. Chcemy i chcieliśmy zawsze oszczędzać o ile możności handlu greckiego i dla tego niechwyciliśmy się marynarki handlowéj pierwéj, zanim pokazało się, że zabrane inne okręty nie wystarczą na zapłacenie. Skoro liczba okazała się dostateczną, przestano zabierać statki. Mogę zaręczyć panom że nie było żadnego zajścia we wszystkich tych wypadkach. Czyliż flaga neutralna zawieszona na okrę-

cie, może ubezpieczyć własność Grecyi? zasady téj przyjąć nie mogę nawet na chwilę, bo jest niezgodna z prawem narodów. Wszakżeż sądzę, że admirał Parker nie targnął się w ogólności na statki obcych mocarstw; jeżeli zabrano ich kilka, były one bardzo małéj wagi. Sądzę iż dowiódłem panom, że niestracono bynajmniéj czasu i że owszem robiono wszystko co było można aby odjąć téj sprawie charakter surowości. Mam nadzieję że sprawa załatwiona będzie w sposób przyjazny i nie wywoła nowych zamieszań w świecie, a przekona wszystkich, że na celu mieliśmy zawsze sprawiedliwość bezstronną. Tutaj margrabia dodaje kilka uwag nad notą świeżo komunikowaną przez barona Brunowa lordowi Palmerston, a napisaną w taki sposób, że niepodobna jéj powtórzyć; co się tycze innych komunikacyi dodaje minister, powiem tylko, że dzisiaj nie można ich jeszcze złożyć w biurze; jeżeli wyszły na świat, to tylko z niedbalstwa lub winy urzędnika, ale niewiem którego. Niedbalstwo jego lub wina jest tak wielka, że powinna być przedmiotem osobnego śledztwa. Dopóki trwają tego rodzaju negocyacye, wszelkie ogłoszenie takich dokumentów jest występkiem nie zasługującym na przebaczenie.«

A u s t r y a.

Z nad Adriatyku, dn. 24. Marca. — Austrya zaczyna być ambitną. Donosiłem już po kilka razy o zdumiewającem wysyłaniu wojska do Dalmacyi, co wciąż jeszcze się powtarza, lubo mieszkańcy niechcący płacić podatków teraz bez oporu czynią zadosyć powinnościom swoim, a Czarnogórcy zachowują się spokojnie. Żaden statek parowy Lloyda niepłynie w tamte strony niezabrawszy na pokład swój 200 do 300 żołnierzy. W tym tygodniu przymuszony był nawet okręt żeglujący do Lewantu zabrać z sobą takowy ładunek, i wysadzić ich w Raguzie, gdzie dotąd niezwykł się był zatrzymywać. Jeżeli zatém Dalmatowie żadnéj niewzbudzają obawy, jakiż więc cel tak niesłychanego zgromadzania wojska, które obecnie włącznie zgarnizonem krajowym przynajmniéj do 20,000 wynosić musi? Utrzymuje się tutaj zdanie powszechne, że Austrya gotuje się na obsadzenie prowincyi tureckiéj Hercogowiny. Wprawdzie przytłumienie albo raczéj załatwienie powstania w Bośnii przedłużyło na pewien czas chwilę wybuchu teraz spodziewanego w Hercogowinie, ale według wszelkiego podobieństwa do prawdy niezadługo to nastąpi. Chwilą dogodną do tego będzie, kiedy korpus obserwacyjny wojska austryackiego się zbierze i stanie w zdłuż granicy. Z powodu górzystego położenia miejsca, i z powodu właśnie w tym roku szczególniéj opóźnionéj pory ruchy w téj prowincyi idą krokiem nader powolnym. Granica obwodu Cattaro już jest obsadzoną, teraz zajmują się granicą obwodu Raguzy, a w końcu pomyślą o obsadzeniu ważnéj pod względem strategicznym doliny Brenty, która w samo serce prowincyi aż do miasta stołecznego Mostar sięga. Ruch tamtejszéj ludności byłby obliczonym, aby się dostała pod panowanie albo przynajmniéj pod opiekę Austryi, a zatém wojska wkraczające doznałyby przyjacielskiego przyjęcia. Austrya mniema, iż skoro Rossya przywłaszcza sobie protektorat nad księstwami Naddunajskiemi, a nawet nad daleko od niéj odległą Czarnogórą, ona także może rościć prawo do reszty nadgranicznych prowincyi tureckich, które podobnegoż wyswobodzenia żądają. — Przeciw wnioskowi takiemi nic się przytoczyć niedá, jak że Austrya zapóźno przychodzi. Roztropna i przewidująca polityka niebyłaby nigdy dozwoliła, aby Rossya nad niższym Dunajem i przy ujściach do jedyno władztwa przyszła, a starałaby się u tych półdzikich ludów zachować znaczenie takie, jakiego od dawnych wieków używała, a które teraz zupełnie straciła. Z powodu tego zatém wątpimy, aby teraz jeszcze dosyć było czasu do odzyskania tego, co się utraciło, a przypuściwszy nawet, iżby usposobienie przychylne mieszkańców Hercogowiny dopomogło do opanowania téj prowincyi, z trudnością by się tam utrzymać i wpływ na Bośnią, co jest głównem zadaniem, wywierać dało. Zaokrąglenie takowe monarchii austryackiéj byłoby bardzo wielkiéj ważności, i podniosłoby potęgę handlową na morzu Adryatyckiem do bezwarunkowéj niezawisłości. Spojrzawszy na mappę, przekonywamy się, jak Dalmacya ów wązki pas kraju nadbrzeżnego potrzebuje koniecznie takiego kraju po za plecami swémi dla rozwinięcia życia zupełnego. Prowincye owe tureckie są krainami nader płodnemi, i zbywa im jedynie na drogach, któremiby płody swoje do morza odstawiać mogły. Lecz rzecz ta oprócz trudności wewnętrznych w innym jeszcze względzie się zachacza. Przypomnijmy sobie, że przed niedawnym czasem gazeta w Laibach wychodząca, owo pismo prowincyonalne czarno-żółte, w liście lakonicznym doniosło wiadomość, że Austrya tak nazwaną zatokę pod Cattaro jeden znajwygodniejszych i najbezpieczniejszych portów odstąpiła Rossyi. Wieść ta przeszła przez wiele innych dzienników z rozmaitemi znakami zapytania. Zdawało się, że temu niechciano dać wiary, lubo z drugiéj strony każdy był mocno przekonanym, że Rossya niepodaruje Austryi wydatków na interwencyą węgierską poczynionych. Z pewnego teraz źródła donieść mogą, że w rzeczy téj jednakże znajduje się cokolwiek prawdy, wprawdzie niemasz tam mowy o formalnem odstąpieniu zatoki, ale o tymczasowem zezwoleniu na regularne stanowisko dla floty rossyjskiéj, którą latem roku tego zamówiono. Pamiętają ją tam dobrze, gdyż na początku wieku naszego dawała téj okolicy opiekę przeciw nacierającym Francuzom. Tuż z Cattaro graniczy jak wiadomo kraj Czarnogórców, a zatém i na lądzie stałym mają Rossyanie mocny punkt oparcia się. Flocie austryackiéj będzie naturalnie pozwolonem, połączyć się z rossyjską, i użytkować wspólnie z portu krajowego pod Cattaro! Czyliżby werbowanie majtków na brzegach morza Wschodniego, w którym to celu odpłynie w tych dniach fregata »Wenus,« było także obliczonem na takową kombinacyą? Na wszelki przypadek fregata owa dostanie polecenie, aby podróż swoję odbyła aż do Kronsztadu i Petersburga.

Dzisiejszy Wanderer podaje następującą korespondencyą ze Stambulu 13. b. m. »Pan Titoff miał znowu w tych dniach konferencyą z W. Wezyrem i ministrem spraw zagranicznych, wszakże nie mamy dotąd bliższych o niéj szczegółów. Tyle jedynie wiadomo, że trzy kwestye były roztrząsane, mianowicie sprawa Księstw naddunajskich, sprawa wychodzców i spór angielsko grecki. Co się tycze zamiarów Rosyi w téj ostatniéj kwestyi, myliłby się, ktoby mniemał, że Grecya może liczyć na czynne z jéj strony wsparcie. Rosya usiluje nadewszystko uniknąć zerwania z Anglią, a samodzierzca, jakkolwiek jest potężnym, niczego mniéj nie pragnie, jak wystawienia się na zły humór lorda Palmerstona.

Austrya dotąd jeszcze nieprzywróciła związków z Portą, a i układy jéj względem internowania wychodzców wcale nie postąpiły. Zapewniają, że minister ottomański, na poradę dyplomatów zachodnich, ma zaproponować gabinetowi wiedeńskiemu, zamienić internowanie wychodzców, którzy obecnie znajdują się w Brussie, na wydalenie do Ameryki i w ten sposób zachodzące trudności usunąć. Nie sądzimy wszakże, aby Austrya propozycyą tego rodzaju przyjęła, zwłaszcza, iż przezto uczyniłaby zadość najgorętszym życzeniom, większéj części wychodzców.

Murad basza (Bem) i wszyscy, którzy przeszli do Islamizmu, 7. b. m. przepłynęli około Stambułu bez zatrzymania się. Murad basza, który otrzymał pozwolenie bawienie dni kilku w stolicy, nie chciał korzystać z téj łaski, i wystósował do Seraskiera baszy list, w którym oświadcza: »że gdy tylko otrzymał pozwolenie, a nie rozkaz, aby wysiąść na ląd, prosi, aby mu dozwolono niekorzystać z tego, zastrzegając sobie prawo złożenia hołdu u stóp tronu swojego monarchy na czas, gdy wolnym będzie od wszelkiego obcego nadzoru, a obecność jego żadnéj nie wywoła protestacyi ze strony wrogów jego dawniejszéj, jak teraźniejszéj ojczyzny — Polski i Turcyi. Trzeba przyznać, że Murad basza okazał wiele taktu, unikając wszystkiego, coby powagę jego rządu narazić mogło, przezco i własną ocalił godność.

Okręt wiozący wychodzców popłynął do Aleksandretty, zkąd ci udadzą się lądem do Aleppu.

Zapowiadają z pewnością odjazd hr. Stürmera w miesiącu Kwietniu i przybycie jego następcy barona Prokescha, który ma być równie przebiegłym dyplomatą, jak jego poprzednik; wszakże trudno przypuścić, aby Austrya chciała się zrzec wcale usług hrabiego Stürmera, który w ciągu swojego dyplomatycznego zawodu tyle się zasłużył. Przez odwołanie hr. Stürmer i śmierć ks. Handjeri (?) Europa utraca dwóch najzręczniejszych i najdoświadczeńszych w sprawach wschodu dyplomatów; bo pomimo europejskiéj barwy jaką polityka Wys. Porty z czasem przyjęła, w gruncie jednakże jest to zawsze ta sama staro ottomańska polityka i przebiegłość. Zdaniem Turków, czterech było mistrzów w téj polityce: ks. Handjeri, hr. Stürmer, wielki logotet Aristarchi i zmarły francuzko-rosyjski drogman Franhini. Z tych czterech dyplomatycznych Atletów, pozostaje więc tylko jeden, Aristarchi, gdy młodszy Franchini, drogman rosyjski, który odziedziczył wszystkie ojca swego zalety, dotknięty nieuleczoną chorobą, dogorywa we Włoszech.

Z Bukaresztu dochodzą nas wiadomości do dnia 25. Lutego; Rosyanie odebrali kontr-rozkaz, nie opuszczania Księstw naddunajskich przed dn. 1. Marca (dawnego stylu), a za nadejściem tego terminu oczekiwania dalszych rozkazów. Rząd rosyjski wyznaczył komissyą z jenerałów: Komara, Bagrationa i konsula Kotzebue złożoną, dla żenienia rosyjskich oficerów z wołoskiemi dziewczynami posiadającemi własność gruntową wartości przynajmniéj 2000 dukatów, aby w ten sposób zaludnić Rumenią rosyjskiemi właścicielami ziemi. Oficerowie rosyjscy dawali wielki bal dla jener. Lüdersa, na którym nie było nikogo z angielskiego konsulatu; z francuzkiego zaś tylko parę niższych urzędników. Nie potrzeba dodawać, że Rosyanie byli z tego powodu nieco rozdraźnieni.

Ogłoszona w tych dniach tymczasowa ustawa gminna dla miasta Wiednia obejmuje 125 paragrafów i jest zanadto obszerną, abyśmy ją w całości podać mogli; ograniczamy się zatém na treściwym z niéj wyciągu. Aby pozyskać prawo obywatelstwa w gminie, potrzeba być obywatelem państwa austryackiego, wykazać się z nieskazitelnéj konduity i majątku lub stósownego sposobu utrzymania siebie i swojéj rodziny; takie prawo obywatelstwa, aby było ważnem, musi być wyraźnie przez gminę nadane. Dotychczasowi obywatele gminy, zostają w prawie swojém potwierdzeni. — Rada gminna składa się z 120 członków. Wyborcami są obywetele gminy lub jéj członkowie opłacający z własności gruntowéj lub rzemiosła podatek bezpośredni w kwocie przynajmniéj 10 zlr., lub z innego jakiego dochodu najmniéj 20 zlr. rocznie, urzędnicy opłacający minimum 10 zlr. podatku od dochodu, oficerowie stałego garnizonu, proboszcze katolickiego i greckiego wyznania, pastorowie gminy protestanckiéj, pierwszy kaznodzieja gminy żydowskiéj, doktorowie wszystkich fakultetów, profesorowie, prze-

łożeni i wyżsi nauczyciele szkół miejscowych. — Wybieralnym jest każdy nieskazitelny członek gminy, mający prawo wybierania. Nie mogą być wybranymi osoby w czynnéj służbie wojskowéj zostające, tudzież urzędnicy gminni. — Względnie podziału wyborców na trzy ciała wyborcze, nadmienić wypada, że 1. oddział składa się z właścicieli domów i gruntów opłacających najmniéj 500 złr. podatku, daléj z ludzi przemysłu i kapitalistów opłacających najmniéj 100 złr. podatku przemysłowego lub dochodowego. Drugi oddział obejmuje właścicieli płacących podatek niedochodzący 500 złr., a przechodzący 10 złr. daléj professorowie, proboszczcze, doktorowie itp., słowem reprezentanci inteligencyi. Do trzeciego oddziału należą przemysłowcy i rentiery opłacający podatku od 10 do 100 złr.; tu należą również wszyscy inni obywatele gminni, nie należący do żadnego z dwóch poprzednich oddziałów. Cłonkowie rady gminnéj wybierani będą na lat 3. Corocznio występuje trzecia część radzców i zastąpiona zostaje na drodze zwykłych wyborców. W pierwszym i drugim roku, los wskaże radzców, mających wystąpić, w następnych latach wychodzić będą ci, co już trzy lata urzędowali. Zresztą występujący radzca, może być na nowo wybranym. Rada gminna wybiera ze swojego grona przełożonego (burmistrza); do tego wyboru potrzebna jest obecność najmniéj $\frac{2}{3}$ części radzców. Wybór odbywa się bezwzględną większością głosów, i ważnym jest na lat trzy. Ustępujący może być powtórnie wybranym; wybór musi być zatwierdzony przez monarchę. Przełożony gminy składa przysięgę w obec namiestnika niższéj Austryi. Rada gminna wybiera również dwóch zastępców przełożonego. Radzcy gminni urzędują bezpłanie. W razie wysłania ich w urzędowym interesie za obręb gminy, pobierają z kassy państwa.

W razie rozwiązania rady gminnéj, nowe wybory winny być w ciągu czterech tygodni rozpisane. Burmistrz stoi zarazem na czele magistratu złożonego z dwóch obeznannych z prawem wiceburmistrzów i również biegłych w prawie radzców, oraz z personale pomocniczego. — Podział gminy na 8 okręgów, wymaga również ustanowienia przełożonych okręgowych i takichże komitetów. Zakres działania gminy jest dwojaki: naturalny i przekazany. Pierwszy obejmuje administracyą interesów i majątku gminy, mianowicie jéj urzędników, oznaczenie ich płacy, zarząd miejscową policyą, przyczém wspiera władze bezpieczeństwa i nawzajem przez nie jest wspierana, daléj piecza nad ubóstwem i policya lekarska. Do przekazanego zakresu działania należy: ogłaszanie praw, pobór bezpośrednich podatków, interesa konskrypcyjne, rekrutacyjne. podwodowe i kwaterunkowe, wydawanie konsensów ślubnych i szkoły. Reprezentantem gminy jest rada gminna; wydaje ona uchwały organiczne, we wszystkich sprawach związku gminnego dotyczących, kontroluje czynności magistratu, ogłasza corocznie inwentarz majątku gminy itp.; rozstrzyga w drodze rekursu zażalenia przeciwko postanowianiom magistratu w sprawach gminnych; stanowi o kupnach, sprzedażach i wszelkich interesach majątku gminy dotyczących. Posiedzenia rady gminnéj są jawne. Namiestnik lub ustanowiony przezeń komisarz może na tych posiedzeniach głos zabierać, ale nie ma prawa do wotowania. Magistrat pod bezpośrednim przewodnictwem burmistrza, jest władzą wykonawczą gminy, do niego należy wykonywanie uchwał rady gminnéj i załatwianie bieżących interesów.

Wczoraj odbyła się ostatnia prelekcya pana Würth, o nowym kodexie postępowania sądowo-karnego, na któréj rostrząsał procedurę naprzeciw nieobecnym i zbiegłym, i stawiając ją w paralelli z prawem francuskiém, usiłował dowieść, iż prawo austryackie jest nierównie łagodniejszém.

Pragski dziennik Union, zamieszcza następną deklaracyą, która nie małe sprawia wrażenie: »Oznajmiam niniejszym wszystkim moim przyjaciołom i znajomym, że w skutku przekonania o błędności pojęć rzymsko-katolickiéj religii, przestałem być księdzem i członkiem rycerskiego zakonu krzyżowców, oczém mojego dotychczasowego przełożonego i proboszcza parafii, w któréj mieszkam, już zawiadomiłem. Praga 23. Marca 1850.

(podp.) Dr. August Smetana, redaktor dzien. Union.

Galicya.

Kraków, d. 26. Marca. — Dnia 23. b. m. umarł w dobrach swoich Malkowicach pod Koszycami Karol Majewski. Człowiek ten począwszy od kilkunastu tysięcy pracą i przemysłem gospodarskim dorobił się milionowego majątku.

Pod Białą spadły ogromne śniegi, które na 4—5 łokci w niektórych miejscach pokrywają pola. Dyliżans pocztowy przybył ztamtąd na saniach.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Nowo-York, dn. 8. Lutego. — Po załatwieniu kwestyi względem niewolników, przyjdzie zapewne pod rozpoznanie regulacya stosunków cłowych, którytо przedmiot nader jest ważny i wiele czasu zabierze. Przedmiot ten stanowić będzie również kwestyę kardynalną, i nie podobna będzie odwoływać się przy tem do niezawisłości państw szczególnych, zwłaszcza, że ustawodawstwo unii amerykańskiéj musi być jednakowe. Demokraci jak również i państwa północne żądają wolności handlu, whigowie zaś i państwa południowe przychylają się do systemu merkantylnego, ochrony pracy krajowéj dla podźwignienia narodowego przemysłu, i żądają przeto ceł ochronnych, szczególnie co do ordynaryjnych wyrobów fabrycznych i rękodzielniczych. Walka w téj mierze będzie żwawa, spodziewają się jednak powszechnie, iż partya obstająca przy cłach finansowych odniesie zwycięztwo.

Będący u steru rządowego politycy nasi, zajmują się teraz najbardziéj kwestyą tyczącą się agrykultury krajowéj. W ogólności nie istnieje u nas polityka abstrakcyjna, któraby miała na względzie formy i experymenta polityczne; zaczem każdemu, ktoby się chciał wyszczególnić, wypada wychodzić ze stanowiska ekonomiczno politycznego. »Moje« i »Twoje« tudzież »pomnożenie« materyalnych potrzeb i użycie stanowią wyłączną politykę. Z tych przeto względów wystąpili nie dawno temu znani z zdolności swych senatorowie Daniel Webster i Stouston w senacie, z dokładnemi planami ku podźwignieniu pomyślności krajowéj i narodu. Zasadzają się głównie na tem, iż każdemu obywatelowi amerykańskiemu, tudzież każdemu obcemu i przychodniowi, który od 1. Maja 1851. wejdzie do państw unii amerykańskiéj i udowodni, że posiada mniéj niż 1500 dolarów majątku, ma być nadany kawał ziemi, obejmujący 160 do 200 akrów, w któréj to mierze będzie obowiązany przez ciąg 3 a właściwie 5 lat podawać wykaz, jako grunt ten uprawia i z niego plon zbiera, poczem otrzymać ma zapis ziemi mu nadanéj, z tém zapewnieniem, że jest odtąd osobistą jego własnością, którą wszakże za żywota swego nie wolno mu zbywać lub nią tytułem tym rozporządzać, — tudzież, że w każdym razie, czy to na wypadek popełnionéj jakiéj zbrodni lub przywiedzionéj egzekucyi, nie przestaje ziemia ta być jego własnością, nareszcie, że po zgonie jego staje się dziedzictwem pozostałych sukcesorów, i może własnością tą testamentem rozporządzić.

Kronika osobista.

Bydgoszcz, 29 Marca. (Dzien. urzęd.) — Nauczyciel W. Seeling w starych Bielicach nauczycielem przy ewang. szkole w Gorzyczkowie pow. Bydgoskiego, i Jul. Rob. Bäcker tymczasowym nauczycielem przy ewang. szkole w Bonkowie, pow. Wyrzyskiego, ustanowieni.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.

Wydziału pierwszego — spraw cywilnych.

Poznań, dnia 18. Stycznia 1850.

Nieruchomość Karólowi Ludwikowi Sznier-steinowi, obywatelowi i ślósarzowi należąca, w Poznaniu na ulicy (Bydgowskiéj) Wronieckiéj pod liczbą 301. położona, oszacowana na 8384 Tal. 9 sgr. $10\frac{1}{2}$ fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 10. Września 1850. przed południem o godzinie 11stéj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili, najpóźniéj w terminie oznaczonym.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hypotecznéj dóbr szlacheckich Gorazdowa, w okręgu regencyjnym Poznańskim w powiecie Wrzesińskim położonych, była w *Rub. III.* pod Nr. 8. protestacya względem praw rodzeństwu właściciela, a szczególnie nieletniéj Rozalii, Maryannie i Anieli Czarneckim, i Elżbiecie z Czarneckich zamężnéj Tyborowskiéj, służących na zaspokojenie w gotowiźnie z czwartéj części wartości tychże dóbr spadkodawczyni należącéj, w kwocie dotąd nie wypośrodkowanéj, w skutek wniosku Elżbiety Tyborowskiéj z dn. 30. Grudnia 1802. r., na mocy dekretu z d. 24. Stycznia 1803. r. zapisaną, a pod dniem 25. Lutego 1803. roku została na takową rekognicya udzieloną.

Na protestacyą tę, o ile się takowa Elżbiety z Czarneckich zamężnéj Tyborowskiéj dotyczy, był na wniosek kassy salaryjnéj Regencyi w Poznaniu areszt na 400 Tal. kosztów przez Tyborowską zalegających zanotowanym.

Przy podziale ceny kupna z dóbr Gorazdowa przez konieczną subhastacyą sprzedanych, przypadła na tę pozycyą summa w ilości 31,359 Tal. 2 sgr. 4 fen. włącznie z prowizyą od 1go Lipca 1806 r. wraz z prowizyami depozytowemi od 24. Lutego 1847. r. urość mającemi, która do szczegółowéj massy dla tego wziętą być musiała, że wierzycielka w terminie się niezgłosiła, kuratela nad jéj pozostałością zaprowadzona zakończyła się, i że następni wierzyciele protestacyą zanieśli.

Wzywają się zatém wszyscy, którzy jako właściciele, spadkobiercy, cessyonaryusze. posiedziciele zastawów lub w inszy sposób uprawnieni pretensye do owéj massy specyalnéj posiadać mniemają, aby się w terminie

dnia 3. Czerwca 1850.

przed południem o godzinie 10téj przed deputowanym Assessorem Sądu głównego Wym Ryll w sali posiedzeń wyznaczonym zgłosili, w przeciwnym razie zaś z ich pretensyami do massy specyalnéj oddalonémi zostaną.

Września, dnia 15. Września 1849.

Król. Sąd powiatowy. Wydział pierwszy.

Wydzierżawienie.

W królestwie polskiém wydzierzawione będą na 9 lat dwa folwarki, mające wysiewu około 800 szefli Berlińskich oziminy, 1000 szefli jarzyny i 1000 szefli ziemniaków, wraz z należącemi do tego mielcuchem, gorzelnią i prawem szynkowania. — Dobra wspomnione przerzyna kolej żelazna, a oraz znajduje się w nich stacya drugiéj klassy.

Bliższą wiadomość powziąść można w listach frankowanych u W. Arndta i Spółki w Wrocławiu Schmiedebrücke Nr 44., albo u

Dr. Franciszka Betzholda

Radzcy ekonomicznego w Warszawie.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru	Wiatr.
24. Marca	— 1,0°	+ 6,2°	27″ 1, 4‴	Południ. w.
25. „	— 3,0°	+ 1,2°	27″ 2, 3‴	Póln. z.
26. „	— 9,0°	— 1,0°	27″ 6, 5‴	Póln. z.
27. „	— 4,6°	— 1,0°	27″ 8, 3‴	Południ. z.
28. „	— 6,0°	+ 3,2°	27″10, 0‴	Póln. z.
29. „	— 3,0°	+ 1,3°	27″11, 8‴	Zachodni.
30. „	— 6,2°	+ 2,0°	28″ 1, 7‴	Póln. z.